

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO
- II Niedziela Wielkiego Postu
Dzień modlitw w intencji polskich misjonarzy

Kielecka katedra, 12 marca 2017 r.

1. Nocna rozmowa Jezusa z Nikodemem, zapisana w Ewangelii św. Jana, dostarcza nam pięknej nauki, która wybrzmiewa słowami Boskiego Nauczyciela: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3,16-17).

Jezus, Syn Boży, posłany przez Ojca, dziełem odkupienia obejmuje każdego człowieka, wszystkie ludy i narody, bez żadnej różnicy. Dlatego po zmartwychwstaniu posyła swoich uczniów z zadaniem misyjnym: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody”. Dziś w tym zdaniu uczestniczy cały Kościół, który z natury swojej jest misyjny, a tym samym każdy ochrzczony uczestniczy w jego misyjnej naturze. Wiara umacnia się tylko wtedy, gdy jest przekazywana. To jest także nasze doświadczanie wiary, kiedy rodzice, dziadkowie lub ktoś nam bliski uczył nas modlitwy, prowadził do kościoła na Msze święte, uczył katechizmu. Ta metoda jest nadal aktualna, ponieważ świadectwo wiary jest najlepszą katechezą.

2. Zadanie misyjne jest podobne do misji, jaką Bóg zlecił Abrahamowi, którego zaprosił, aby opuścił swoją ziemię i mówił innym ludom o Bogu Jedynym, o Bogu bliskim człowiekowi, który jest Bogiem przymierza. Jego wyjście poza komfort swojego domu, majątku i kręgu przyjaciół, Bóg obficie pobłogosławił (por. Rdz 12,1-4). Aby w swojej wierze przyjąć nowe życiowe zdania nie wystarczy wierzyć w Boga, ale trzeba Bogu uwierzyć, bowiem Jego słowo jest prawe, każde Jego dzieło jest godne zaufania, On jest pomocą i tarczą

(por. Ps 33). Kto wierzy Bogu, przyjmie każde doświadczenie, każde posłanie, aby uczestniczyć w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii. Pamiętajmy, że Bóg nie prowadzi *castingu* na dobrych ludzi, ale to człowiek dokonuje wyboru, kim chce być. Wszyscy ludzie bez wyjątku, odkupieni darem Bożej miłości, która objawiła się w Jezusie Chrystusie, noszą w sobie ten sam kapitał na życie w nieśmiertelności (por. 2 Tm 1,8-10). Jej piękno dostrzegamy w Przemienieniu Pana Jezusa na górze, które dokonało się w obecności proroków oraz apostołów Piotra, Jakuba i Jana. Przeżycia apostołów na górze Tabor poznajmy w wyznaniu Piotra: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza” (Mt 17, 4). Jednak najważniejszym przesłaniem jest objawiający się głos Boga, który wybrzmiewa: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!” (Mt 17,5).

3. Słuchać Jezusa, który jest dobrą nowiną, to radość dla tych, którzy zostali ochrzczeni i korzystają z daru Bożego słowa i łaski sakramentów świętych. Ale na świecie znacznie więcej jest tych, którzy o Jezusie jeszcze nigdy nic nie usłyszeli. Jakże więc aktualne jest wołanie Kościoła w Polsce: „Idźcie i nauczajcie”. Czy jesteśmy gotowi, aby mówić o Jezusie, żyć Nim na co dzień i dawać o Nim świadectwo tam, gdzie jesteśmy?

Ziemią misyjną *par excellence* są dalekie kraje Afryki, Azji, Oceanii czy Ameryki Południowej, gdzie pracuje ponad dwa tysiące polskich misjonarzy w 97 krajach świata. Są wśród nich synowie i córki Kościoła kieleckiego, a szczególnie nasi kapłani diecezjalni: ks. Piotr Pochopień w Brazylii, księża Grzegorz Pańczyk i Tomasz Cieniach w Peru, ks. Marek Bzinkowski na Jamajce, oraz świecka misjonarka Marta Socha, księża Andrzej Zawadzki i Antoni Sokołowski na Wybrzeżu Kości Słoniowej, ks. Wojciech Skorupa w Kazachstanie. Liczną grupę stanowią kapłani i siostry zakonne, wśród nich s. Wioletta Skowrya w Mali czy ks. Dariusz Sala na Wybrzeżu Kości Słoniowej.

Misjonarze nie oczekują na pochwały i współczucie, niosąc wielki dar nadziei. Naszym zadaniem jest uczestniczyć w tym dziele, które może być skromne w jego wymiarze duchowym przez modlitwę, ofiarowany trud i cierpienia. W tym dziele nie ma bezrobocia, praca jest dla wszystkich. Czynią to Kolędnicy Misyjni, Róże Żywego Różańca, modlący się w I Piątek miesiąca i ci, którzy wspierają misję swoim ofiarami materialnymi.

II Niedziela Wielkiego Postu jest czasem solidarności Kościoła w Polsce z misjonarzami. Bądźmy uczestnikami tego dzieła w tym czasie również przez post, nasze wyrzeczenia i modlitwę. Działalność misyjna Kościoła nie jest strategią i firmowym przedsięwzięciem, chociaż przyobleczona jest w ludzkie działanie. Jest to przede wszystkim świadectwo wiary, takie jak męczenników z Pariacoto czy najmłodszej męczennicy, misjonarki Helenki Kmieć. Miłość, która wyrasta z wiary w Jezusa Chrystusa jest jej najpiękniejszą i najtrwalszą pieczęcią.

Nasze rodziny, miejsca pracy i szkoły to poniekąd również ziemia misyjna. Z taką więc miłością mówmy i dawajmy świadectwo o Jezusie również wśród naszych bliskich, ponieważ wielu Jezusem wzgardziło lub o Nim zapomniało. Amen!